

[RELACJA + ZDJĘCIA] Jolanta Rzegocka: Myśląc świat poprzez teatr. Dramaturgiczna wyobraźnia Karola Wojtyły

W czwartek, 12 marca odbył się drugi w semestrze wiosennym wykład z cyklu JP2 Lectures – otwartych Wykładów Janopawłowych, organizowanych przez Instytut Kultury św. Jana Pawła II na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu w Rzymie. Wygłosiła go Jolanta Rzegocka, wybitna znawczyni teatru, wykładowczyni Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie.

Czy teatr pozwala nam poznać świat? Platon, wyrzucając ze swojego idealnego państwa poetów i aktorów, udzielił odpowiedzi zdecydowanie negatywnej. Jego najzdolniejszy uczeń wszelako zaprosił ich z powrotem. *Poetyka* Arystotelesa przez wiele wieków stanowiła rozstrzygający głos w debacie nad wartością teatru. Prof. Rzegocka zacytowała również *passus Hamleta*:

Zamierzona sztuka

Będzie probierzem, którym, jak na wędę,

Sumienie króla na wierzch wydobędę. (*Hamlet*, Akt 2, Scena 2, przeł. Józef Paszkowski)

Sztuka sceniczna potrafi więc odsłonić prawdy, których nie wyrazi zwykły dyskurs. Zgodziłby się z tym Karol Wojtyła, praktyk teatru jako aktor i dramaturg, który sam siebie określił jako *homo theatralis*. Teatr pomógł mu wyrazić na nowo tajemnice ludzkiego losu i relacje Stworzenia ze Stworzycielem – być może więc analiza związków Jana Pawła II z teatrem okaże się pożyteczną i owocną drogą rozumienia przesłania jego pontyfikatu.

JP2 Lecture: Jolanta Rzegocka "Thinking the World through ...



Karol Wojtyła interesował się teatrem od najmłodszych lat. Przedwojenne Wadowice były miastem żyjącym kulturą, przyszły papież miał więc wiele okazji, by rozwijać swoją pasję. Jak podkreśla Rzegocka, nie można przy tym pominąć dramaturgicznego aspektu nabożeństw katolickiego roku liturgicznego, takich jak Gorzkie żale – aspektu, który z pewnością nie umknął uwadze Wojtyły. Pierwsze sztuki zaczął pisać jako student polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po zajęciu Krakowa przez Niemców 6 września 1939 roku dołączył do podziemnej grupy teatralnej pod przewodnictwem Mieczysława Kotlarczyka, która wystawiła podczas okupacji aż siedem sztuk podczas dwudziestu dwóch przedstawień, rzecz jasna w warunkach konspiracji. Koncepcja artystyczna Teatru Rapsodycznego skupiała się na słowie, nie spektaklu – rola ruchu scenicznego była radykalnie ograniczona, podobnie jak inne niewerbalne elementy ekspresji. Podczas wojny Wojtyła ukończył m.in. sztuki *Hiob*, *Jeremiasz* oraz *Dawid* – tekst tej ostatniej zaginął.

„Myślę obrazami bardzo teatralnymi” – pisał w liście do Kotlarczyka niespełna dwudziestoletni Wojtyła. To jednak nie zmieni się nigdy – dramat i poezja pozostaną istotnymi cechami jego wrażliwości, myśli, charakteru – mimo że powołanie artysty przegra ostatecznie z powołaniem duszpasterskim. Doświadczenie Teatru Rapsodycznego – po wojnie rozwiązane przez władze Polski Ludowej – pozostanie dla przyszłego papieża doświadczeniem *par excellence* formacyjnym.

Jak podkreśla prof. Rzegocka, aktorska praktyka Wojtyły z pewnością pomogła mu, gdy po konklawe 1978 roku musiał wystąpić on przed największą publicznością na świecie – wiernymi Kościoła Katolickiego jako papież Jan Paweł II. Dariusz Kosiński widział w nim ucieleśnienie

polskiego bohatera romantycznego: profetyczną, ale i cierpiącą figurę, wiodącą swój naród do wielkiego celu, powołaną przez Boga. Jan Paweł II potrafił rozpoznać tę rolę i odegrać ją po mistrzowsku. Doskonale rozumiał wagę symbolu i gestu, co dobitnie zaświadcza całokształt jego pontyfikatu.

Prof. Rzegocka omówiła kolejno każdą z pięciu zachowanych sztuk Karola Wojtyły – obok wspomnianych powyżej *Hioba* i *Jeremiasza* należą do nich *Brat naszego Boga*, poświęcony Albertowi Chmielowskiemu, *Przed sklepem jubilera*, *Medytacje o sakramencie małżeństwa* oraz *Promieniowanie ojcostwa*. Scenicznych adaptacji doczekał się także cykl poematów *Tryptyk rzymski*. Wszystkie te dzieła świadczą o wierze Wojtyły w to, że sztuka może być dla człowieka towarzyszem i przewodnikiem w drodze do Boga, jak pisał w innym liście do Kotlarczyka. Teatr był dla niego narzędziem odkrywania najgłębszych prawd egzystencji, pozwolił zuniwersalizować doświadczenia zarówno własne, jak i całego narodu, doświadczonego okrutnie przez historię XX wieku. Uwrażliwiając publiczność na *loci theologici* naszych czasów, dramaty Karola Wojtyły pozostają wciąż niewyczerpaną skarbnicą duchowego pożytku i estetycznego doświadczenia – podsumowała Rzegocka.

Otwarte wykłady Janopawłowe wygłaszane przez uczonych z całego świata są organizowane przez Instytut Kultury św. Jana Pawła II na Wydziale Filozofii Papieskiego Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu – Angelicum w Rzymie, rzymskiej *Alma Mater* Karola Wojtyły.

Instytut Kultury św. Jana Pawła II jest interdyscyplinarną instytucją naukowo-dydaktyczną powołaną na Wydziale Filozofii Papieskiego Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu (Angelicum) w Rzymie w stulecie urodzin Jana Pawła II 18 maja 2020 r. Misją Instytutu jest refleksja nad najważniejszymi problemami współczesnego Kościoła i świata inspirowana życiem i myślą św. Jana Pawła II. Celem Instytutu jest więc nie tylko badanie dorobku Wielkiego Papieża, ale również myślenie wraz z nim o najważniejszych sprawach kultury duchowej, a więc np. solidarności, miłosierdziu, sztuce chrześcijańskiej, miejscu Kościoła we współczesnym świecie czy kryzysie duchowym Europy.

Instytut jest współprowadzony przez Fundację Świętego Mikołaja (wydawcę Teologii Politycznej) i w całości finansowany przez prywatnych darczyńców z Polski.

Zapraszamy serdecznie do ich grona!

>> <https://teologiapolityczna.pl/jp2>

oprac. mr

fot. Alessandro Fucilla